



KULA WŁOCHOWSKA

WYDANIE SPECJALNE
5 MARCA 2005

Gazeta Stowarzyszenia Sąsiedzkie Włochy

e-mail: wlochy@wlochy.org.pl www.wlochy.org.pl

gazeta bezpłatna

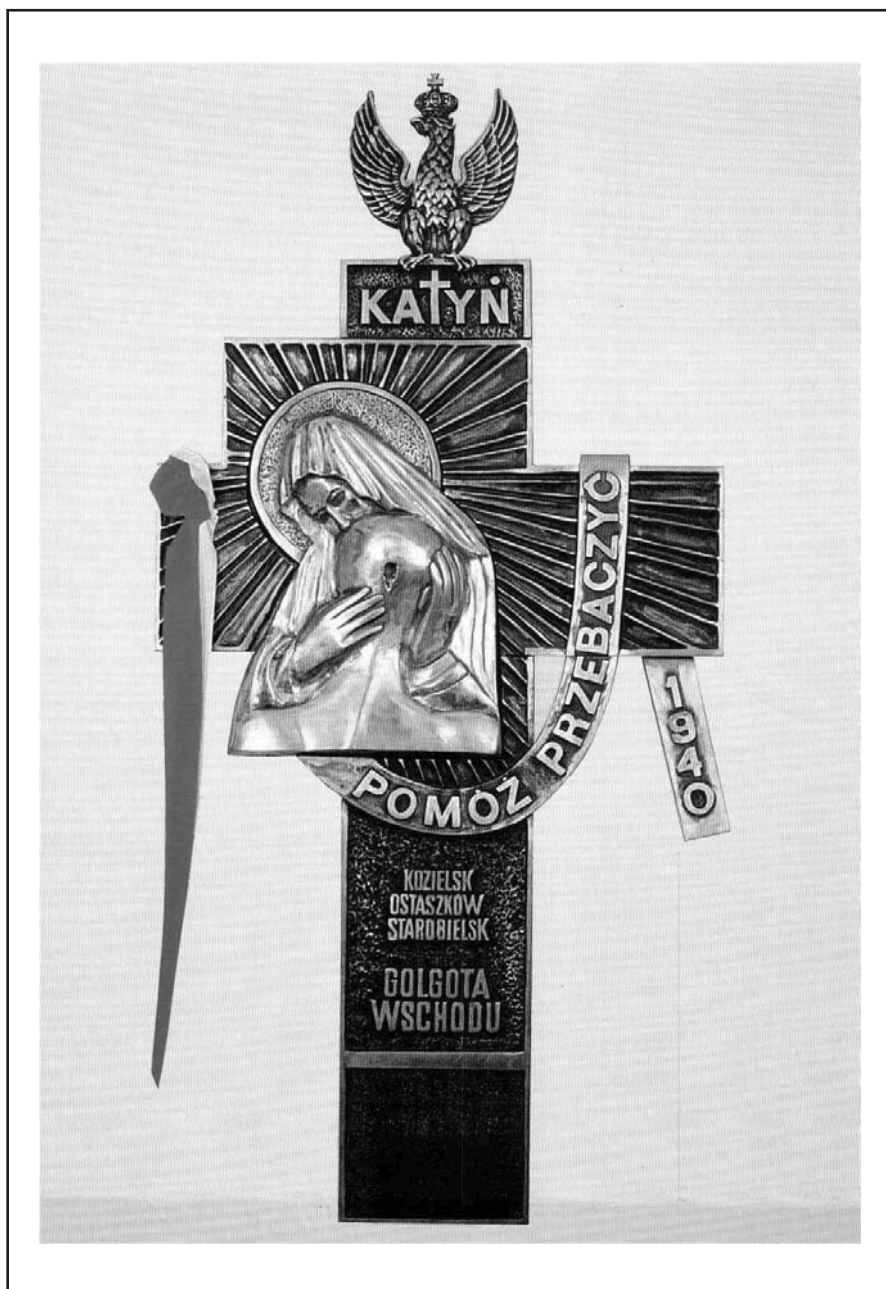
*„Naród bez pamięci nie ma przyszłości ani prawa do bytu teraźniejszego”,
(Marszałek Polski J. Piłsudski)*

KATYŃ

*Tej nocy zgładzono Wolność
W katyńskim lesie...
Zdradzieckim strzałem w czaszkę
Pokwitowano Wrzesień.*

*Związano do tyłu ręce,
By w obecności kata
Nie mogła ich wzniesć błagalnie
Do Boga i do świata.
Zakneblowano usta,
By w tej katyńskiej nocy
Nie mogła błagać o litość,
Ni wezwać znikąd pomocy.
W podartym jenieckim płaszczu
Martwą do rowu zepchnięto
I zasypano ziemią
Krwia na wskroś przesiąkniętą.
By zmartwychwstać nie mogła,
Ni dać znaku o sobie
I na zawsze została
W leśnym katyńskim grobie.
Pod śmiertelnym całunem
Zwiędłych katyńskich liści,
By nikt się nie doszukał,
By nikt się nie domyślił
Tej samotnej mogiły,
Tych prochów i tych kości -
Świadcstwa największej hańby
I największej podłości.*

>>> fragment wiersza M. Hemara



Jako katolicy wybaczyliśmy naszym oprawcom, ale zapomnieć ich zbrodni nie możemy. Czy ludzie rzeczywiście muszą w XXI wieku i później żyć w nieustannym zagrożeniu przyszłości swych potomków najwyższy już czas temu przeciwdziałać.

Ks.prałat Zdzisław J. Peszkowski

Wymordowanie w 1940 roku 21 857 obywateli polskich — oficerów Wojska Polskiego i Korpusu Ochrony Pogranicza, funkcjonariuszy Policji Państwowej, Policji Województwa Śląskiego, Straży Granicznej i Straży Więziennej z obozów w Kozielsku, Ostaszkwie i Starobielsku oraz więźniów trzymany w licznych więzieniach NKWD od Tarnopola, Stanisławowa, Lwowa, Drohobycza, aż po Grodno, Wilejkę, Berezwech czy też Białoruski Mińsk, to bezprzykładna w dziejach cywilizowanego świata zbrodnia, jakiej dopuszczono się na wziętych do niewoli, bezbronnych żołnierzach strony przeciwnej oraz niewinnych obywatelach, zwłaszcza przedstawicielach inteligencji kraju, który znalazł się pod okupacją. Zbrodnia ta, przez półwiecze brzemienią w następstwa polityczne dla obojga narodów, polskiego i rosyjskiego, powinna po wsze czasy być przestrogą dla całej ludzkości. Jak słusznie powiedziano: „Takiej mogiły jeszcze nie było...”. Nie ma prawie Polaka, który by kogoś bliskiego ze spoczywających w tej mogile nie stracił.

JAK DOKONAŁA SIĘ ZBRODNIA LUDOBÓJSTWA

Czwarty rozbiór Rzeczypospolitej dokonany w następstwie agresji wrześniowej zapoczątkował nowy, niezwykle tragiczny rozdział w dziejach historii Polski, znamieny gehenną Polaków na Wschodzie, która przybrała niespotykane dotychczas rozmiary. Okupacja sowiecka trwała stosunkowo krótko, mniej niż dwa lata, do 22 czerwca 1941 roku, kiedy to Niemcy napadły zniecka na swego sojusznika. Jednakże rezultaty działalności NKWD w Polsce od września 1939 roku do czerwca 1941 roku, okazały się przerażające w skutkach. Mówią o tym zresztą, ujawnione w ostatnim okresie, liczne dokumenty NKWD opatrzone gryfem najwyższej tajności.

Do obozów NKWD zlokalizowanych w głębi ZSRR trafiło łącznie 130 242 polskich jeńców, wliczając 5189 żołnierzy przetransportowanych w lipcu 1940 roku z Łotwy i Litwy. Do 1 sierpnia 1941 roku dotrwało w więzieniach i łagrach żywych 46 594 polskich obywateli, aresztowanych na Kresach Wschodnich Rzeczypospolitej. Ilu zostało wcześniej straconych, ilu zmarło w więzieniach, podczas transportu, a zwłaszcza w strasznych warunkach obozowych, nie był w stanie do dziś zliczyć nikt. Wiele masowych morderstw popełniono nadto w okresie ewakuacji więźniów w czerwcu i lipcu 1941 roku rękami enkawudzystów wycofujących się po naporem wojsk niemieckich. Przykłady: Lwów, Berezwech, Wilejka, Łuck, Mińsk. Straty podczas tych okrutnych marszów szacuje się na wiele tysięcy ofiar. Prace nad ustaleniem wykazu zamordowanych są obecnie w toku. Co najmniej 330 tysięcy Polaków, w tym starców, kobiet i dzieci, wywieziono całymi rodzinami z terenów zabużańskich w głąb Związku Sowieckiego, głównie do Kazachstanu.

19 września 1939 roku komisarz bezpieczeństwa państwowe go I rangi Ławrientij Pawłowicz Beria powołał Zarząd NKWD ZSRR do spraw Jeńców Wojennych i Internowanych i nakazał utworzenie obozów dla jeńców polskich. Były to obozy juchnowski, jużyński, kozielski, kozielszczański, orański, ostaszkwow-

ski, putywiski, starobielski, wołogodzki i griazowiecki. Postanowiono, by szczególnie aktywny, wysoce patriotyczny element, wyrosły na tradycjach niepodległościowych został odizolowany w wyodrębnionych obozach:

- generałowie i oficerowie służby stałej oraz rezerwy, wysokiej rangi urzędnicy wojskowi i państwowi, zatem kadra dowódcza armii i kwatera inteligencji w obozie starobielskim (od listopada także w Kozielsku)

- kadra wywiadu i kontrwywiadu, żandarmeria, funkcjonariusze policji i więziennictwa — w obozie ostaszkwowskim.

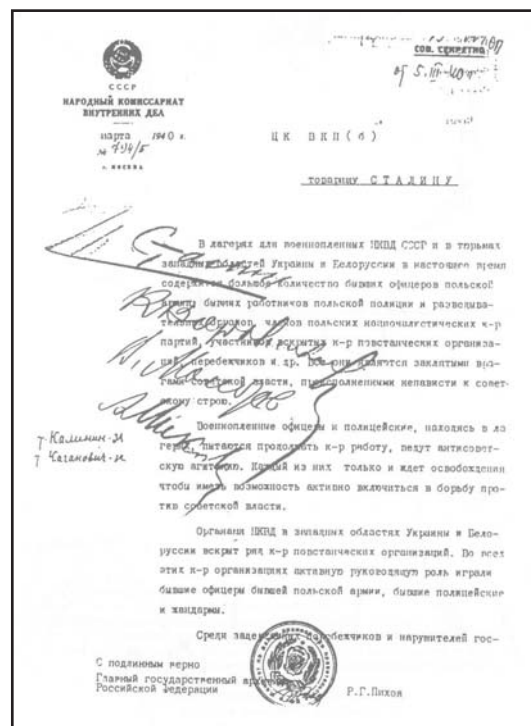
Tropiono szczególnie zajadle służby MSW — funkcjonariuszy Policji Państwowej i autonomicznej Policji Województwa Śląskiego, Straży Granicznej i Straży Więziennej, jak również osadników wojskowych zamieszkujących na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej. We wrześniu 1939 roku internowano łącznie na terenach zabużańskich około 6000 policjantów, a więc co 5 — 6 policjant znalazł się w Ostaszkwie.

Blisko 20 000 aresztowanych przez wiele miesięcy oczekiwało w więzieniach na swój los. Decyzja zapadła w marcu 1940 roku. 5 marca 1940 roku na wniosek komisarza Berii, Biuro Polityczne podjęło decyzję o rozpatrzeniu w trybie specjalnym z zastosowaniem kary śmierci przez rozstrzelanie, spraw 14 700 jeńców więzionych w obozach NKWD oraz blisko 11 000 polskich obywateli znajdujących się w więzieniach w zachodnich obwodach Białoruskiej SRR i Ukraińskiej SRR.

W okresie od 3 kwietnia do 19 maja 1940 roku wymordowano 14 552 jeńców: 4421 z obozu kozielskiego, 6311 z obozu ostaszkwowskiego i 3820 z obozu starobielskiego — w Lesie Katyńskim, Kalininie (dziś Twer) i Charkowie. Rzeź ominęła jedynie 395 jeńców: 205 z Kozielska, 112 z Ostaszkowa i 78 ze Starobielska, których wywieziono do obozu juchnowskiego, a stamtąd do Griazowca. Byli jedynymi, którzy uniknęli zagłady.

Autorem tekstu jest Jędrzej Tucholski

*Kopia
pierwszej
strony
tajnego
rozkazu
rozstrzelania
polskich
jeńców:*



Tłumaczenie tajnych dokumentów dotyczących wymordowania 21 tys. Polaków przez NKWD

Notatka szefa NKWD ZSRR Ł. Berii dla J. Stalina (marzec 1940r.)

ZSRR
Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych
№ Marca 1940 R
Nr 794/B
Moskwa

P13 N 144 op
Ścisłe tajne
z 5 III 40 r

KC WKP (b)
Dla towarzysza Stalina

W obozach NKWD ZSRR dla jeńców wojennych i w więzieniach zachodnich obwodów Ukrainy i Białorusi w chwili obecnej przetrzymywana jest wielka liczba byłych oficerów armii polskiej, byłych pracowników polskiej policji i organów wywiadu, członków polskich nacjonalistycznych k-r [kontrewolucyjnych] partii, członków ujawnionych k-r [kontrewolucyjnych] organizacji powstańczych, zbiegów i in. Wszyscy oni są zawziętymi wrogami władzy sowieckiej, pełnymi nienawiści do ustroju sowieckiego. Jeńcy wojenni, oficerowie i policjanci, przebywający w obozach, próbują kontynuować działalność k-r [kontrewolucyjną]. Aktywną rolę kierowniczą odgrywali byli oficerowie byłej polskiej armii, byli policjanci i żandarmi. Wśród zatrzymanych zbiegów i osób, które naruszyły państwowe granice wykryto także znaczną liczbę osób, członków k-r [kontrewolucyjnych] szpiegowskich i powstańczych organizacji.

W obozach dla jeńców wojennych przetrzymywanych jest ogółem (nie licząc żołnierzy i kadry podoficerskiej) — 14.736 byłych oficerów, urzędników, obszarników, policjantów, żandarmów, służby więziennej, osadników i agentów wywiadu — według narodowości: ponad 97% Polaków.

Wśród nich jest:

Generałów, pułkowników i podpułkowników	- 295
Majorów i kapitanów	- 2.080
Poruczników, podporuczników i chorążych	- 6.049
Oficerów i młodszych dowodzących policji, straży granicznej i żandarmerii	- 1.030
Szeregowych policjantów, żandarmów, służby więziennej i agentów wywiadu	- 5.138
Urzędników, obszarników, księży i osadników (wojskowych)	- 144

W więzieniach zachodnich obwodów Ukrainy i Białorusi przetrzymywanych jest ogółem 18 632 aresztowanych (wśród nich 10 685 Polaków), w tej liczbie:

Byłych oficerów	- 1.207
byłych policjantów, agentów wywiadu i żandarmów	- 5.141
Szpiegów i dywersantów	- 347
Byłych obszarników, fabrykantów i urzędników	- 465
Członków różnorakich k-r [kontrewolucyjnych] i powstańczych organizacji i różnych k-r [kontrewolucyjnych] elementów	- 5.345
Zbiegów	- 6.127

Biorąc pod uwagę, że wszyscy oni są zatwardziały, nie rokującymi poprawy wrogami władzy sowieckiej, NKWD ZSRR uważa za niezbędne:

I. Polecieć NKWD ZSRR:

- 1) Sprawy znajdujących się w obozach dla jeńców wojennych 14.700 osób, byłych polskich oficerów, urzędników, obszarników, policjantów, agentów wywiadu, żandarmów, osadników i służby więziennej,
- 2) Jak też sprawy aresztowanych i znajdujących się w więzieniach w zachodnich obwodach Ukrainy i Białorusi 11.000 osób, członków różnorakich k-r [kontrewolucyjnych] szpiegowskich i dywersyjnych organizacji, byłych obszarników, fabrykantów, byłych polskich oficerów, urzędników i zbiegów

- rozpatrzyć w trybie specjalnym, z zastosowaniem wobec nich najwyższego wymiaru kary - rozstrzelanie.

II. Sprawy rozpatrzyć bez wzywiania aresztowanych i bez przedstawiania zarzutów, decyzji o zakończeniu śledztwa i aktu oskarżenia w następującym trybie:

a) wobec osób znajdujących się w obozach dla jeńców wojennych - według informacji przekazanych przez Zarząd do Spraw Jeńców Wojennych NKWD ZSRR

b) wobec osób aresztowanych-według informacji ze spraw przekazywanych przez NKWD USRR i NKWD BSRR.

III. Rozpatrzenie spraw i powzięcie uchwały zlecić trójce w składzie t.t. (skreślone ręcznie "Kabułow") Mierkułow, [dopisane ręcznie} Kabułow i Basztakow (naczelnik I-go Specwydziału NKWD ZSRR).

LUDOWY KOMISARZ SPRAW WEWNĘTRZNYCH SRR

(podpis) (Ł. BERIA)

Wyk[onać?]

(podpis: Beria)

Notatka Szefa KGB ZSRR A. Szelepina dla N. Chruszczowa (9 marca 1959)

Ścisłe tajne

(pieczęć o treści: *PODLEGA ZWROTOWI 0680 9 MAR 1965 6 sektor w KC KPZR WYDZIAŁ OGÓLNY*)

Do Towarzysza Chruszczowa N.S.

W Komitecie Bezpieczeństwa Państwowego przy Radzie ministrów ZSRR od 1940 roku przechowywane są akta ewidencyjne i inne materiały dotyczące rozstrzelanych w tymże roku jeńców i internowanych oficerów, żandarmów, policjantów, osadników, obszarników itp. Osób z byłej burżuazyjnej Polski. W sumie na podstawie decyzji specjalnej trojki NKWD ZSRR rozstrzelano 21.857 osób, z czego; w Lesie Katyńskim (obwód Smoleński) 4.421 osób, w obwodzie Starobielskim w pobliżu Charkowa 3.820 osób, w obozie Ostaszkowskim (obwód Kaliński) 6.311 osób i 7305 osób było rozstrzelanych w innych obozach i więzieniach zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi.

Cała operacja likwidacji wymienionych osób przeprowadzone została na podstawie decyzji KC KPZR z 5 marca 1940 roku. Wszyscy oni osądzeni zostali na najwyższy wymiar kary na podstawie akt ewidencyjnych zaprowadzonych dla nich jako jeńców wojennych i internowanych w 1939 roku.

Od momentu przeprowadzenia wymienionej operacji, tj. od 1940 roku, żadnych informacji związanych z tą sprawą nikomu nie udzielano i wszystkie akta w liczbie 21.857 przechowywane są w opieczętowanym pomieszczeniu.

Z punktu widzenia Organów Sowieckich wszystkie te akta nie przedstawiają ani operacyjnej, ani historycznej wartości. Wątpliwe jest, by mogły one przedstawiać rzeczywistą wartość dla naszych polskich przyjaciół. Przeciwnie nawet, jakkolwiek nieprzewidziana niedyskrecja może doprowadzić do zdekonspirowania przeprowadzonej operacji, ze wszystkimi niepożądanymi dla naszego państwa następstwami. Tym bardziej, że w stosunku do rozstrzelanych w Lesie Katyńskim funkcjonuje wersja oficjalna, potwierdzona przeprowadzonym z inicjatywy Organów Władzy Sowieckiej w 1944 roku śledztwem Komisji nazywającej się; "Komisja Specjalna powołana dla ustalenia i zbadania okoliczności rozstrzelania w Lesie Katyńskim przez niemiecko-faszystowskich okupantów jeńców wojennych-polskich oficerów".

Zgodnie z konkluzjami tej komisji, wszyscy zlikwidowani tam Polacy uznani zostali za zlikwidowanych przez niemieckich okupantów. Materiały śledztwa były w tym okresie szeroko komentowane w prasie sowieckiej i zagranicznej. Konkluzje komisji trwale zapadły w świadomość międzynarodowej społeczności.

W związku z powyższym wydaje się celowe zniszczenie wszystkich akt ewidencyjnych dotyczących osób rozstrzelanych w 1940 roku w ramach wyżej wymienionych operacji.

Dla odpowiedzi na potencjalne pytania po linii KC KPZR bądź Rządu Sowieckiego można pozostawić protokoły posiedzeń trójki NKWD ZSRR, która osądziła wymienione osoby na karę rozstrzelania i akta dotyczące wykonania decyzji trójki. Objętość tych dokumentów jest niewielka i przechowywać je można w specjalnej teczce.

Projekt decyzji KC KPZR w załączeniu
Przewodniczący Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego
przy Radzie ministrów ZSRR A. Szelepin "3" marca 1959 roku
(podpis i zamazana
pieczęć oraz wybity numer "9485" i daty: - 59, 20 III 65)

K U L A W Ł O C H O W S K A

Onegdaj na Mazowszu z braku środków przekazu istniała potrzeba znalezienia instrumentu szybkiego przepływu informacji. Mieszkaniec otrzymujący wiadomość zapisywał jej treść i oddawał najbliższemu sąsiadowi, ten następnemu, itd. Tę formę przekazu nazwano "kulą".

W nawiązaniu do tej mazowieckiej tradycji, Włochowianom podajemy Kulę Włochowską.

Wydawca: Stowarzyszenie Sąsiedzkie Włochy, adres redakcji: 02-463 Warszawa, ul. Naukowa 15, telefon: 863 87 05
Skład, łamanie i druk: Drukarnia "POL-DRUK" Warszawa, ul. Szyszkowa 41, tel./fax: (022) 868 68 81